

Nie dali wpuścić się w maliny

Napisano dnia: 2020-10-09 20:49:43



ŻELAZNO - gm. Kłodzko (inf. zewn.). O tym, że w bibliotece może być intrygująco przekonała się grupa uczniów Niepublicznej Szkoły Podstawowej. Zaproszona do udziału w warsztatach pn. "Nie wpuszczaj mnie w maliny", zawitała do filii Biblioteki Publicznej Gminy Kłodzko w Żelaźnie. Tam czekała na nich bibliotekarka **Roma Szczerbień**.



Szybko okazało się, że spotkanie będzie formą warsztatów ortograficznych. Wyjaśniono sobie, co to jest związek frazeologiczny i gdzie go najczęściej spotkamy. - *Uczestnicy zajęć zaczęli się zastanawiać, czy związek frazeologiczny "wpuścić kogoś w maliny" może pochodzić z "Balladyny" Juliusza Słowackiego, a jeśli nie to dlaczego?* - informuje **Mariola Huzar**, dyrektor BPGK. - *Wszystko wydawało się proste i zrozumiałe, ale zastanawiano się, skąd i po co te maliny? Analizując synonimy tego wyrażenia, a było ich sporo, np. nabić kogoś w butelkę, oszukać, ocyganić, wykiwać, zbajerować, namydlić komuś oczy, uczestnicy doszli do wniosku, że na pewno nie dotyczy to malin, jako owoców, ale raczej pewnej straty.*



I z tym związkiem frazeologicznym był połączony był kilkuzadaniowy konkurs, w którym należało wykazać się inwencją, wiedzą oraz spostrzegawczością. Było to ważne, by zdobyć więcej punktów od innych osób biorących udział w tych warsztatach.

Opr. **(bwb)**

Foto **BPGK Ołdrzychowice Kłodzkie**